

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 w kronice " 80
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
„nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 50.

Jarosław, sobota 10 grudnia 1932.

Rok V.

Na nowych drogach.

(Artykuł dyskusyjny).

Ze względu na to, że wychowanie jest sprawą obchodzącą nie tylko nauczycielstwo, ale i społeczeństwo — zamieszczamy poniżej aktualne na ten temat uwagi, pochodzące z bardzo poważnego źródła — jako artykuł dyskusyjny.

Redakcja.

Od chwili powstania wolnej Rzeczypospolitej trwa dotąd okres reform, wprowadzanych we wszystkich dziedzinach życia publicznego i prywatnego.

Najdonioślejsze zmiany przeprowadził rząd polski w dziedzinie wychowania i nauki, w dziedzinie szkolnictwa. Drogą ustaw i rozporządzeń zmieniono organizację szkolnictwa, wprowadzono nowe plany nauczania, zastosowano w nauce i wychowaniu najnowsze zdobycze pedagogiczne i dydaktyczne.

Przez zmianę organizacji ustroju szkolnego i przez zmianę systemu wychowania i wykształcenia nauczycielstwa, zniósł rząd tę olbrzymią przepaść, jaka istniała między nauczycielem szkoły powszechnej a nauczycielem szkoły średniej, czy wyższej.

Nauczyciel szkoły średniej osiągał w ciągu swych studjów stanowczo wyższy stopień wiedzy niż nauczyciel szkoły ludowej czyli powszechnej i stąd pochodziło to lekceważące traktowanie nauczyciela szkół powszechnych przez jego kolegów ze szkół średnich, a nawet przez pewne warstwy społeczeństwa, chociaż ten licho opłacany nauczyciel (zwany nawet głodomorem) zasługiwał za swą żmudną i ciężką pracę na największy szacunek wszystkich obywateli państwa.

W wolnej Polsce ten rażący stan przestał nareszcie istnieć.

Przez zmianę planu nauki w seminarjach nauczycielskich, przez rozszerzenie i pogłębienie materiału naukowego w zakładach kształcenia nauczycieli, podniosły nasze władze szkolne stan wykształcenia nauczycielstwa szkół powszechnych, a przez dopuszczenie absolwentów i absolwentek seminarjalnych do studjów uniwersyteckich i dopuszczenie nauczycielstwa do dalszego kształcenia się na specjalnych kursach, poczęła się zacieśniać różnica między nauczycielem szkół powszechnych a średnich i nauczycielstwo szkół powsz. należycie przez rząd polski uposażone, uzyskało wśród społeczeństwa polskiego należne mu stanowisko i uznanie za jego pracę.

W zupełności różnicę tę znosi nowa re-

forma szkolna, wprowadzana już w bieżącym roku szkolnym na całym obszarze państwa.

Na podstawie tej reformy kandydaci na nauczycieli szkół powszechnych i średnich przechodzić będą przez te same stopnie nauki szkolnej. I jedni i drudzy kończyć muszą 6 klas szkoły powszechnej, 4-letnie gimnazjum i 2-letnie liceum pedagogiczne. Po ukończeniu tego liceum niektórzy kandydaci przechodzą jeszcze jeden rok nauki w liceum pedagogicznym, inni przechodzą na 4-letnie studia uniwersyteckie i poświęcają się nauce specjalnych przedmiotów. Zarówno absolwenci studjów uniwersyteckich jak i liceów pedagogicznych będą mieli prawo nauczania w szkołach powszechnych i gimnazjach, do nauczania w liceach różnego typu dopuszczane będą te jednostki ze stanu nauczycielskiego, które wykazą wybitne uzdolnienie pedagogiczne lub naukowe (prace naukowe i pedagogiczne).

Obok zmian w organizacji szkolnictwa **przeprowadziły nasze władze szkolne zasadnicze zmiany w metodzie nauczania.**

W okresie przedwojennym nauczyciel miał charakter raczej jakiegoś egzekutora a nie pedagoga. Starał się bowiem wydobyć ze swych wychowanków taką ilość wiedzy z danego przedmiotu, jaka była wyznaczona na dany okres konferencyjny i jaką zawierały odnośne podręczniki.

Nie badał i nie zastanawiał się niejedyn z nauczycieli, czy materiał naukowy jest dla ucznia zrozumiały, czy ten materiał nie jest za trudny lub za obszerny, lecz zadawał ten materiał na pracę domową w takiej ilości, że opanowanie tego materiału przez ucznia było wprost niemożliwością. Na przerobienie materiału naukowego przeznaczonego na przyszłą lekcję nie było w szkole zwyczajnie czasu, nauczyciel polecał przeto przerobić materiał z książki, więc biedny uczeń bądź po łebkach połapał coś niecoś z materiału, bądź kuł i kuł na pamięć, by zadowolnić uczącego.

Bodźcem skłaniającym ucznia do kucia było nie umiłowanie danego przedmiotu, lecz obawa przed złą notą, lęk przed notesem profesorskim i paniczny strach przed katalogiem, zawierającym oceny uczniów z każdego przedmiotu. Aby uniknąć złej noty uczeń przy-

zwyczał się do kucia ściśle pamięciowego, częstokroć bez zrozumienia materiału naukowego.

To kucie uczniowskie zaczynało się już w szkole ludowej, trwało przez cały czas nauki w szkole średniej a kończyło się dopiero z końcem studjów uniwersyteckich. Następstwem owego kucia było osłabianie i przeciążenie pamięci i stąd te genialne w dzieciństwie jednostki (genialne dzieci) traciły w ciągu swych studjów szkolnych swe zdolności i stawały się marnotami i z biedą tylko kończyły studia uniwersyteckie. Pamięciowa nauka, owo osławione kucie niszczyło zdrowie jednostek, osłabiało zdolności i tworzyło częstokroć z wychowanków szkół średnich fizycznych niedołęgów.

Już przed wojną system ten wychowawczy poczał się chwiać a po wojnie zupełnie zbankrutował. Polska zaś była tem państwem, które bezwzględnie z tym dawnym systemem zerwało, przeprowadzając reformę szkolnictwa i wprowadzając nowe ustawy dydaktyczne i wychowawcze.

Ministerstwo W. R. i O. P., jako naczelna władza wychowawcza, zwróciło baczną uwagę na wychowanie fizyczne, wprowadziło nauczanie przedmiotów matematyczno-przyrodniczych drogą pracy u uczniów w odpowiednio urządzonych pracowniach i zmieniło metody nauczania przedmiotów filologicznych, przenosząc cały ciężar nauki na naukę szkolną, a ograniczając pracę domową ucznia do lektury i do powtórzenia materiału, przerobionego już w czasie nauki szkolnej.

Celem tych zmian nauczania było uniknięcie przeciążenia umysłowego młodzieży i zapewnienie tej młodzieży czasu na ćwiczenia fizyczne, sporty, na teatr, kino, radjo i t. p. a zatem na rozrywki o charakterze kształcącym.

W następstwie tych zarządzeń zmienił się zupełnie charakter naszej szkoły. Dziś nauczyciel obarczający młodzież kuciem materiału nieprzerobionego w szkole, może być uważany za przedwojennego mamuta, zakłady zaś mające takich nauczycieli, mogą uchodzić za muzea paleontologiczne, czy archeologiczne. Dziś już jednak takich zakładów i takich nauczycieli jest coraz mniej i można przypuszczać, że gdy obecna reforma szkolna w całości wejdzie w życie, stosunki przedwojenne szkolne będą już należały do wspomnień.

Wychowanie młodzieży weszło już na nowe drogi, nauka szkolna przestała już być udręką młodzieży, a pobyt w szkole poczyna należeć już do radosnych chwil w życiu młodzieży.

Wszelkie

**środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne**

poleca

Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176

LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12

Telefon 176

Poleca **na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne** PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH
FABRYK KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCHMĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,
STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.W ogromnym
wyborze!!!**FUTRA damskie i męskie**, oraz skóry futrzane
wszelkiego rodzaju.Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędni
siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!** **Ceny przystępne!**

Chociaż więc obecnie zorganizowane szkolnictwo nie będzie tworzyć erudyków, jednak będzie wychowywać obywateli myślących, twórczych i zdolnych do życia i pracy wśród zmieniających się jak w kalejdoskopie warunków życia.

A. P.

Leon Lufschütz, stud. Politech.

Oko elektryczne.

Grenoble, w listopadzie 1932.

Od p. Leona Lufschütza, — Jarosławianina, stud. III roku Politechniki w Grenoble, (Francja), syna p. Reginy Lufschützowej wdowy po znanym tutaj adwokacie bhp. Drze Fryderyku Lufschützu — otrzymaliśmy poniższy niezwykle zajmujący artykuł z dziedziny elektryczności, który ze względu na swą aktualną treść — zainteresuje niewątpliwie naszych Czytelników.

Redakcja.

Nauka i technika postępują siedmiomilowymi krokami naprzód. Każdy dzień, każda godzina, przynoszą prawie nowe wynalazki, udoskonolenia, odkrycia. Jednym z takich wynalazków jest t. zw. oko elektryczne.

Trudnoby było zająć się opisem i genezą takiego „oka“ w ramach tego skromnego artykułu. Postaram się więc, o bezwzględnie krótkie, ale jasne i przystępne dla wszystkich opisanie działania i zastosowania go w życiu codziennym.

Już w połowie 19-go stulecia uczeni zauważyli, że pewne związki chemiczne, zmieniają swe własności fizyczne, pod wpływem promieni świetlnych. Związki te, albo się rozkładały na ciała proste, albo stawały prądowi elektrycznemu mniejszy lub większy opór. Dopiero, cokolwiek później, t. j. po wykryciu pierwiastka selenu, odkrycia w tej dziedzinie, posunęły się szybszym krokiem naprzód.

Doświadczenie uczy nas mianowicie, że gdy promień świetlny pada na płytkę selenu, płytka ta zmniejsza opór elektryczny i o tyle więcej, o ile natężenie światła jest większe. Gdy więc utworzymy obwód elektryczny składający się z ogniwa elektrycznego i płytki selenowej, aparat, mierzący natężenie prądu, czyli t. z. ampermetr — wykazuje prąd bardzo słaby, albo wręcz równy zeru. Gdy natomiast oświetlimy płytkę selenową, ampermetr wykazuje pewien, dość silny prąd.

Taka jest w ogólnych zarysach zasada oka elektrycznego. W międzyczasie odkryto, że inne pierwiastki, jak potas lub sód są również wrażliwe na promienie świetlne. Konstrukcja oka elektrycznego, jako całości jest dosyć skomplikowana. Najczęściej daje się mu kształt małej kulki szklanej, w której zamknięte są powyżej opisane pierwiastki. Drut metalowy, łączący kulkę z ogniwem i z obwodem głównym tworzy nerw optyczny. W ten sposób utworzone oko jest bez porównania dokładniejsze od wzroku ludzkiego. Żadne zmiany humoru, czy zmęczenia, czy bólu żołądka nie mają nań wpływu. Pewne, niezęczone i inteligentne oko elektryczne zastępuje oko ludzkie w tych wszystkich wypadkach, gdzie nadzór i uwaga są niemożliwe dla istoty z ciała i kości.

Zajmijmy się teraz opisem kilku ciekawych zastosowań „oka“ w życiu i w przemyśle. Najczęściej używane jest „oko“ naturalnie w Ameryce, gdzie instynkt wielkości, oryginalności i ekstrawagancji gra przeważną rolę. Jak wiadomo, w roku 1933 otwarta zostanie wszechświatowa wystawa w Chicago. Otwarcie i jego ceremoniał, odbędą się w sposób najbardziej oryginalny. To nie prezydent Stanów Zjednoczonych, ani jego małżonka, którzy przetną taś-



Reumatycy

cierpiący na bóle nerwowe

powinął we własnym interesie wypróbować tabletki Togonal. Togonal uśmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togonal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

mę złoconemi nożyczkami, ale... niebo, niebo w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu Mianowicie posłaniec nieba, t. j. promień pewnej gwiazdy z gwiazdozbioru Orjona, który oddalony jest od nas nie mniej, nie więcej jak o 40 lat świetlnych czyli około 405 bilionów kilometrów, padając na oko elektryczne stworzy w nim prąd elektryczny. Prąd ten o sile mniej więcej jednej tysięcznej miliampera, po przejściu przez cały szereg amplifikatorów analogicznych do używanych w radiotechnice, zostanie wzmocniony do 5-ciu amperów i w tej formie zdolnym będzie do poruszania mechanizmów i zaświecenia dziesiątek i setek tysięcy lamp i reflektorów wystawy. Jak widać problem ten, który z początku wydawał się absurdem, jest prawie, że dziecinnie prostym. Najciekawszą, jest rzeczą, że promień mający dokonać otwarcia wystawy, jest już od 39-ciu lat w drodze. Ale nie obawiamy się; on napewno nie zbledzi.

Oko elektryczne ma jeszcze wiele bardzo ciekawych zastosowań. Przypuśćmy na przykład: walka przeciw pożarowi na pokładzie okrętów. Nadzór nieprzerwany, czynny dzień i noc, wykonywany jest przez „oko“. Przed jego „spojrzeniem“ znajduje się gruby cylinder połączony całym systemem rurek z wszystkimi lokalami okrętu. Przypuśćmy, że w jakiejś kabine wybuchł pożar. Dym dostaje się rurkami do głównego cylindra i zaciemnia pole widzenia „oka“. Prąd elektryczny w tym samym momencie puszcza w ruch aparaty t. zw. gaśnice i piana gazu węglowego tłumi ogień. Tego rodzaju doświadczenia wykonane są aktualnie w marynarce francuskiej, doświadczonej smutnym wypadkiem zaszłym stosunkowo niedawno, a to stratą jednej z największych jednostek morskich okrętu pasażerskiego „Georges Philippar“.

Oko elektryczne jest niezbędną częścią składową automatu t. z. robota. Robot jako dozorca, jako robotnik kwalifikowany spełnia swe funkcje. Przypuśćmy, że pilnuje on kasy bankowej. Złodziej otworzywszy wytrychem drzwi, po przewyciężeniu tysiąca trudności, znajduje się przed okiem dozorczy. W tej chwili automatyczny pistolet puszcza się w ruch i niefortunny amator lekkiego grosza pada, podziurawiony jak sito. Ostatnio zastosowano nawet „oko“, które reaguje nie tylko na działanie promieni świetlnych, ale promieni cieplnych, które jak wiadomo, wydzielane są przez każdy żywy organizm. Wystarczy więc, aby biedny włamywacz był spocony, aby rozstać się z życiem.

Robot — rzemieślnik — jest nieomylny, niezęczone i nade wszystko, wypróbowanie uczciwy. Oko elektryczne zainstalowane na aparatach lotniczych, kieruje nimi z matematyczną precyzją. Taki lotnik nie zna trwogi ani zawrotu głowy i żadna artylerja przeciwlotnicza nie zmusi go do odwrotu. Oko elektryczne pod nazwą komórki foto-elektrycznej jest istotną częścią składową aparatów dźwiękowo — filmowych. Ostatnio skonstruowany, pod nazwą „foto elektografu“, który umożliwia ślepyim czytanie pisma zwykłego, jak książki, gazety i t. d.

Na tej samej zasadzie zbudowanych jest wiele najrozmaitszych urządzeń, jedne praktyczniejsze od drugich. Może kiedyś, dzięki właśnie oku elektrycznemu, stworzony zostanie sztuczny człowiek, silniejszy i inteligentniejszy od człowieka zwykłego i wtedy, jak już wiele pisarzy przewiduje, ludzkość popadnie w niewolę „robotów“. — Kto wie? —

Korsarze ludzkiego zdrowia.

Przed kilku miesiącami opinia publiczna ze zgrozą przyjęła do wiadomości fakt, że częstochowska fabryka eteru popełniła straszliwe nadużycie. Mianowicie, fabryka ta wykazała wobec władz zdrowia fałszywe dane o ilości wyprodukowanego eteru, uzyskany zaś w ten sposób nadmiar sprzedawała do sąsiednich powiatów, jako namiastkę alkoholu monopolowego do picia. W najbliższym już czasie afera ta będzie rozpatrywana w sądzie.

Obecnie znowu dowiadujemy się o pokątnej sprzedaży eteru w różnych stronach kraju. W Małopolsce wschodniej zdołano aresztować kilku sprzedawców — trucicieli. Tutaj wspomnieć trzeba o tem, że skutki eteryzacji są najmniej kilkakrotnie silniejsze, aniżeli zwykłej wódki. Ponadto wywołuje on ostre porażenie systemu nerwowego, a w dalszych skutkach histerję i obłęd.

Czas już najwyższy, aby całe społeczeństwo w imię własnego dobra wzięło udział w walce z korsarzami ludzkiego zdrowia. Podobnie jak dla ludności wiejskiej groźne niebezpieczeństwo stanowi eter, to zdrowie ludności miejskiej — kokaina, morfina i „szwarcówki“. Na szczęście obie pierwsze trucizny działają tylko w stosunkowo nielicznej gromadzie narkomanów, natomiast trzecia jest szerzej rozpowszechniona.

Niebezpieczeństwo „szwarcówek“ nie polega na bezpośrednim działaniu, lecz pośrednim. Szwarcówki są to nielegalnie wyrabiane papierosy bez wglądu kontroli sanitarnej. Dlatego też są z reguły fabrykowane w wybitnie antyhygienicznych warunkach, co wobec panującego w szeregu miast naszego kraju chorób o możliwościach epidemicznych, jak na przykład tyfus brzuszny, jest szczególnie groźne.

Nie należy zapominać, że przecież papierosa bierze się wprost do ust.

Papieros produkcji mechanicznej nie styka się zupełnie ze źródłem infekcji, jakim przedewszystkiem jest pomieszczenie chorego i sam chory. Przy pracy ręcznej natomiast dzieje się wprost odwrotnie. Amator szwarcówek kupuje je u nieznanego sprzedawcy, łatwo zakaża się sam, a następnie swoich najbliższych. Dlatego właśnie walka z chorobami o zdolnościach infekcyjnych jest tak trudna.

Po napiętowaniu nieuczciwych sprzedawców eteru, kokainy i morfiny, trzeba z całą energią wytepić groźną dla zdrowia ludności miejskiej i produkcję szwarcówek.

A. M.

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Wzniosła uroczystość Strzelca. W sobotę 3 bm. w nadzwyczaj pięknie przybranej Świetlicy Oddziału Związku Strzeleckiego — odbył się uroczysty wieczór o programie muzykalno-wokalnym — z okazji objęcia Patronatu nad tut. Oddziałem Z. S. przez p. generała Wieczorkiewicza.

W uroczystości m. i. zauważyliśmy p. p.: generała Wieczorkiewicza z Małżonką, starostę Wąsa, zast. starosty Grossa, burmistrza inż. Sierankiewicza, dowódców wszystkich pułków tut. garnizonu, Komendanta placu, Komdta P. W., prezesów B. B. Wład. Gawła i Karola Talenty z sekretarzami Al. Straussem i Tad. Zielińskim, delegacje Sokola w mundurach z prezesem Zdzisławem Grabowskim, Naczelnika sądu Różyckiego, Naczelnika poczty Kurka, Naczelnika kol. Ożgę, sekretarza Wydziału Pow. Z. Tyralskiego, kierownika Ośrodka Zdrowia Dra Holzbergera, Komdta pow. P. P. komisarza Skąpskiego, kierownika Komisarjatu P. P. podkomisarza Kochanowicza, dyrektora gimn. I-go Dra Czekałowskiego, dyr. gimn. II-go Br. Wiśniowskiego, dyr. seminarjum naucz. żeńsk. Sonntaga, dyr. inż. Nowaka, dyr. inż. Balkę, inż. Jarosza, sekretarza Magistratu Harlendera, emer. pułkownika Nosowicza, profesorów gimn.: pnę Leichtfridównę, Karwańskiego, Kopystyńskiego, Dra Papiermana, Będzińskiego, Nowakowskiego, i Knotza Emila. Wydział Z. S. z prezesem dyr. inż. Broniewskim i Leichtfriedem, instruktora szkolnego Józefa Knotza, Janczewskiego, adw. Dra Milca, Macieja Sierzęgę, Dra Henryka Sandiga i t. d. i t. d.

W chwili przybycia generała Wieczorkiewicza, raport przed frontem kompanji O. Z. S. złożył mu Komdt pow. Z. S. kapit. rezerwy Tatomir, poczem orkiestra 39 p. p. pod osobistą batutą kapelmistrza por. Krudowskiego odegrała marsz generalski. Następnie dłuższe piękne przemówienie wygłosił prezes O. Z. S. dyr. szkoły budow. inż. Broniewski. Prelegent w barwnych słowach, przedstawił genezę i ideę Z. S., jego znaczenie obywatelskie w kierunku państwowo-twórczej pracy i wychowania dobrego obywatela, wskazał na szlachetny poryw Komendanta, któremu od zarania młodości przyświecała jedyna myśl: Walka za wskrzeszeniem niepodległości ojczyzny, a w chwili jej zmartwychwstania myślą przewodnią tylko, dobro Rzeczypospolitej! W dalszym swym przemówieniu — w imię dobra Rzeczypospolitej — apelował do jedności i zaprzestania kłótni i swarów partyjnych, celem uniknięcia interpretacji nieszczęsnego przysłowia „mądry Polak po szkodzie”, wspominając równocześnie o pamiętnych, a jakże znamienitych słowach Napoleona „... Niczego się jeszcze nie nauczyli...”

Poczem zwracając się do generała Wieczorkiewicza — nadmienił o jego trudach i znoonej pracy od najmłodszych lat w Związku Strzeleckim i prosił Go o przyjęcie Patronatu nad Oddziałem Z. S., a wręczając Mu dyplom, podkreślił, że jest to najdroższa i najświętsza relikwia, jaką Oddział może ofiarować. Swe głęboko ujęte co do formy i treści przemówienie zakończył okrzykiem „Pan generał Wieczorkiewicz niech żyje”, który to okrzyk licznie zebrani żywołowo 3-krotnie powtórzyli.

Pan generał Wieczorkiewicz w krótkich, lecz mocnych, żołnierskich słowach, podziękował za wyróżnienie, a przyjmując dyplom z rąk p. dyr. inż. Broniewskiego — wezwał wszystkich zwłaszcza w chwili obecnej do pracy i skoordynowania swych sił dla dobra i na pożytek Ojczyzny, — tych zaś, którzy się od tej pracy uchylają, nie zawahał się nazwać zbrodniarzami zmartwychwstałej Ojczyzny. Jędrne, mocne, żołnierskie słowa gener. Wieczorkiewicza, wywarły silne wrażenie na wszystkich.

Poczem nastąpiły produkcje muzykalno-wokalne, dobrze zgranej orkiestry 39 p. p. pod wytrawną batutą por. p. Krudowskiego, solo fortepjanowe wykonane pewną ręką przez p. radczynią Różyckę, żonę tut. naczelnika sądu, odśpiewane pieśni — jak zwykle — z prawdziwą maestrią przez pnę Maryle Tyralską przy akom.

Nikt z cierpiących na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż już wielu cierpiących odzyskało przy pomocy Togału swe zdrowie. Tabletki Togału bowiem wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieškodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach.

fortepianu p. radczyni Różyckiej, doskonały chór „Lutni” pod batutą p. Paraniaka, oraz deklamacja Zbierzchowskiego „Polsko Żyj” wygłoszona ze zrozumieniem przez p. Piotra Faldę. Wzniosłą uroczystość zakończył „Marsz z fanfarami” wykonany po mistrzowsku przez orkiestrę 39 p. p. pod umiejętną batutą kapelmistrza por. Krudowskiego.

Święty Mikołaj w tym roku przyjechał do nas na kryzysowym koniu. Uwydatniło się to w mniejszej ilości podarunków, które też i mniejszą przedstawiały wartość. Uroczyste rozdanie podarków odbyło się staraniem Rodziny Wojskowej w Kasynie 4 bm., a Hufca harcerskiego w Sokole 5 bm. Radosne te akty poprzedziły odegranie obrazu pt. „Święty Mikołaj”, oraz oryginalny „taniec kotów” wykonany przez balet „Zuchów” pod artystycznym kierownictwem p. Ireny Rotsteinówny. Najlepszymi wyrazami uznania dla tej typowej artystki, za wzorowe wykonanie i za pracę w kierunku wszczepiania w młodziutkie dusze zrozumienia piękna, były huczne brawa i bisy, które rozlegały się w salach Kasyna i Sokola.

W głośnie malwersacji por. Gromadki i tow. bawi tu od tygodnia major K. S. z Przemysła Pielą i przesłuchuje świadków. Podobno z terenu jarosławskiego ma być przesłuchanych około 200 świadków.

Konfiskata wyrobów niemiecko-gdańskich. W bież. tygodniu Władze przeprowadziły rewizję w niektórych sklepach, gdzie zakwestjonowały wyroby gdańsko niemieckie m. i. baterje „Daimona.”

Łobuzerski wybryk. W sobotę tj. 3 bm. około godz. 10-tej w nocy łobuzerscy heroje wybili 14 szyb w „Jad Charuzim”, a około godziny 11-tej w nocy 5 szyb w lokalu klubowym Ż. T. G. S. „Dror” i 3 szyby w lokalu „Akiba”. P. P. zajęła się energicznie sprawą i dwóch sprawców aresztowała. Bliższych szczegółów ze względu na tajemnicę śledztwa zapodać nie możemy.

Sekcja widowiskowa „Vaviete” przy Tow. Muzycznym urządza w poniedziałek dnia 12 bm. w sali Sokola wielką **rewję zimową** w 2 częściach (16 obrazach) p. t. „Yo, Yo, Yo” Rewja zapowiada się niezwykle sensacyjnie, gdyż oprócz miejscowych sił wezmą udział zawodowi artyści.

Strzał rewolwerowy na hurra, czy też zamach na ks. Witolda Czartoryskiego? Ks. Czartoryski z Pełniń tut. powiatu, zgłosił na Komisarjat P. P., że podczas przejeżdżania autem przez wieś Trynczę pow. Przeworsk, wybito mu wystrzałem z rewolweru szybę w wozie.

Epilog bestjałskiego morderstwa przed Sądem Okręgowym w Przemyślu Przed kilku miesiącami — o czym wówczas obszernie relacjonowaliśmy — popełnił St. Hołubko morderstwa na osobie ś. p. T. Kubrakiewicza komisarza tut. straży skarbowej. Hołubko zbrodnictwo czynu popełnił z zemsty, jako, że ś. p. Kubrakiewicz był głównym świadkiem oskarżenia przeciw Hołubce za napad na Bank Rolniczy. Mor-

EMULSJA Tranowa SCOTT & Bowne

to odżywka witaminowa dla naszych dzieci od dziś znacznie tańsza i dostępna dla wszystkich!!!

We wszystkich krajach świata daje każda dobra matka swym dzieciom prawdziwą **Emulsję Tranową** wyrobu firmy **Scott & Bowne**, tembardziej, że jest ona tak tania:

	dawniej	obecnie
Mała flaszka (połówka)	Zł 2.50	tylko Zł 2.-
Normalna flaszka	„ 4.50	„ „ 3.-
Wielka flaszka podwójna	„ 5.50	„ „ 4.50

Prawdziwa **Emulsja Tranowa** wyrobu **Scott & Bowne** jest już do nabycia po niższych cenach

Uwaga! Wystrzegajcie się naśladowictw — zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny!



Wpisujcie się na członków L. O. P. P. !
Wpisy przyjmuje powiat. sekretarz Kola L. O. P. P. kapit. Pieniążek, lub skarbnik p. radca Haut.

derca po przeprowadzonej rozprawie skazany został na karę ciężkiego więzienia przez 4^{1/2} roku.

Ze sportu.

„Ognisko” (Jarosław) „Korona” (Sambor) 2:1.

Ognisko weszło do klasy A.

W dniu 8 bm. na stadionie „Sokola” rozegrane zostały decydujące zawody o wejście do klasy A. między tut. Ogniskiem a Koroną samborską, zakończone zwycięstwem Ogniska. Mimo zimna i śniegu widzów ponad 1000. Zwycięzców wynoszono na rękach z boiska. Sędziował p. Wieczysty ze Lwowa, jako sędziowie autowi fungowali egzaminowani sędziowie p. p.: por. Zemanek i Józef Król.

W. K. S. „Ognisku” z okazji zasłużonego wejścia do klasy A, serdecznie gratuluje

Redakcja.

Podziękowanie

Wielmożnemu Panu Drowi Wilhelmowi Schwarzerowi, za pełne poświęcenia starania i trudy uwieńczone zupełnym wyleczeniem naszego synka, jakoteż za Jego iście ojcowską opiekę lekarską, składamy — na tem miejscu, — w poczuciu głębokiej wdzięczności, najserdeczniejsze „Bóg zapłać”

Izraelowie Strassbergowie
ul. Grodzka.

Działalność Kasy Chorych w Przemyślu

obejmująca okręgi

Przemyśl, Jarosław, Mościska i Dobromil za miesiąc październik 1932.

Z dniem 31 października 1932 liczba ubezpieczonych wynosiła: Mężczyzn 15.472, kobiet 7.981, członków rodzin 19.957. Na podstawie zamknięcia rachunkowego obrotu pieniężne za miesiąc październik 1932 w związku ze świadczeniami Kasy scalonej przedstawiają się następująco:

Dochody:	
Składki członkowskie w przypisie	114 790.56
Rozchody:	
Zasiłki	14 387.37
Wydatki na pomoc lekarską w Ambulatorjum Kasy i obłożnie chorych wynosiły	28 145.78
„ gosp. w Ambulatorjach wł.	3 488.94
Koszty utrzymania apteki i wartość wydanych leków	13 553.06
„ leczenia we własnych szpital. i zakładach	12 389.56
Profilaktyka i propaganda	1 727.25
Koszty przewozu chorych	2 055.15
Rozbudowa lecznictwa związkowego	659.57
Koszty administracji	14 770.23
Koszty ogólne	10 240.12
Administracja własnych nieruchomości	2 777.19

Przemyśl, dnia 5 grudnia 1932.

Dyrektor
Kasy Chorych
Henryk Zins



MILJONY

ludzi wszystkich części świata spożywa codziennie OVOMALTYNĘ. —

OVOMALTYNA jest nie tylko środkiem leczniczym, lecz odżywką, składającą się z najbardziej wartościowych produktów naturalnych: mleka, jaj, słodu i kakao i zawierająca witaminy, djaztazę i lecytynę.

OVOMALTYNA jest smaczna, lekkostrawna i łatwa do przyrządzenia.

Każdy więc powinien pamiętać o tem, i w domu mieć zawsze OVOMALTYNĘ! OVOMALTYNA daje zdrowie, siłę do pracy i wytrwałość!

OVOMALTYNE

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
Dr. A. WANDER Sp. Akc.
KRAKÓW

Próby i broszury wysyła się bezpłatnie!

Z dniem 1 grudnia 1932 r.

oprocentowuje:

Wkładki Złotowe na 7%

„ dolarowe na 5.5%

rachunki bieżące na 5%

Spółdzielczy

BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU.

Tow. Zakł. ŻYRARDOWSKICH

urządza

od 1. do 31. grudnia 1932 r.

w składzie firmy ul. Grunwaldzka 8.

DAWID NEUMANN
ul. Grunwaldzka Nr. 8.

Biały Tydzień

w czasie którego sprzedawać będzie
po cenach fabrycznych

Tkaniny lniane i bawełniane, bieliznę
stołową, pościelową i t. p.

O liczne odwiedziny PT. Publiczności uprasza
Tow. Zakładów Żyrardowskich.

FIRMA LEWAŁ

Grodzka 24.

poleca:

świeczki i ozdoby choinkowe
po cenach fabrycznych.

W. GRZESIOWSKI
JAROSŁAW, ul. Dra Dietziusa 34.

poleca

swój bogato zaopatrzonej sklep
w towary kolonialne, korzenne,
cukry na święta i drzewko
Ceny niskie Ceny niskie

OGŁOSZENIE LICYTACJI

ZAKŁAD ZASTAWNICZY
EUGENJUSZA BOJARSKIEGO
W JAROSŁAWIU, Grodzka 9.

podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie
zastawy zapadłe, a przyjęte w czasie od dnia
1-go grudnia 1930 do 1-go czerwca 1932
od Nr. 8160 do Nr. 11276 zostaną

dnia 15 grudnia 1932 r.

od godz. 9—1 w południe przez publiczną li-
cytację (w myśl par. 28 regulaminu z.) najwię-
cej dającym za gotówkę sprzedane

UWAGA. Celem uniknięcia znacznych kosztów ce-
chowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych,
wzywa się strony, by we własnym swoim
interesie przeprowadziły wykupno względnie pro-
longatę zastawów najpóźniej do dnia 11 grudnia
1932 r. W dniu licytacji wykupna ani prolongatę
nie przyjmuje się.

**DZIECIOM NA
GWIAZDKĘ!**

5.-



Nr. 19-26 Art. 2861-01
Całogumowe dziecięce śniegowce na
największą słołę. Nr. 27-34 Zł. 7.-

7.-



Nr. 20-23 Art. 3661-00
Najmłodszym wygodne buciki, które
nie przeszkadzają rozwojowi nóżki.

12.-



Nr. 27-34 Art. 3262-00
Dullbockowe buciki, na skórzanej po-
deszwie. dla chłopców. 35-38 Zł. 16.-

Bata

FABRYKA W CHEŁMKU.

Nowości

na sezon zimowy
oglądać można bez
obowiązku kupna

DOM TOWAROWY
„IMPERIAL”
w JAROSŁAWIU.



ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fab-
ryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement
portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy,
wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe,
płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane,
trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę da-
chową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, po-
kosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty
do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe
i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa
wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

**CUKIERNIA LWOWSKA
JÓZEFA PYSZNIKA**

poleca na zbliżające się

ŚWIĘTA

wszelkie pieczywa świąteczne,
jakoteż cukry, pierniki i t. d.

CENY ZNIŻONE



ODCISKI

zgrubiałą skórę i brodawki
usuwa bez bólu i bez-
powrotnie znany od 1/2 wieku

KLAWIOL

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”, WARSZAWA

Ratujcie zdrowie

Najskuteczniejsze światowe powagi
lekarskie stwierdziły, że
75 procent chorób powstaje
z powodu obstrukcji.

Chory-żółtek jest główną przyczyną powstania najgroźniejszych chorób, zanie-
czyusza krew i tworzy złą przemianę materji.
Styczne od 50 lat w całym świecie.



Chory-żółtek jest główną przyczyną powstania najgroźniejszych chorób, zanie-
czyusza krew i tworzy złą przemianę materji.
Styczne od 50 lat w całym świecie.

Chory-żółtek jest główną przyczyną powstania najgroźniejszych chorób, zanie-
czyusza krew i tworzy złą przemianę materji.
Styczne od 50 lat w całym świecie.

Chory-żółtek jest główną przyczyną powstania najgroźniejszych chorób, zanie-
czyusza krew i tworzy złą przemianę materji.
Styczne od 50 lat w całym świecie.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach apt.

**Konces. Szkoła Rytmoplastyki i Tańca Klasycznego
Ireny Rotsteinówny**

prowadzi kursa dla dzieci
szkolnych i dorosłych osób:
w poniedziałki i czwartki w salach Kasyna Garnizonowego.
Wpisy przyjmuje się w Kasynie w poniedziałki
i czwartki od godz. 2.30 po poł.

